

Księga Zawodów



WOJCIECH BRZOSKA

Księga Zawodów

modlitwa z offu

mroźną jesienią zszedłem do podziemia,
albowiem pan ujrzał mnie tam.

Twórczość, Praca, Muzyka

co rano wspinam się po schodach.
a potem zbiegam w dół.

a później tworzę iluzję offu na niskim parterze.
przekręcam żaluzje.

na pańską chwałę pisuję listy pełne numerków.
kręcę audycje. organizuję koncerty.
w pańskim interesie gram święte epizody przed kamerami.
i coraz częściej uśmiecham się do pana.
albowiem wtedy dużo prędzej doprowadzony zostanę
do podziemnego

królestwa.

modlitwa z sądu

powołał mnie pan
do komisji,
bym w pańskim imieniu
wysyłał na chwilę do nieba.

Sąd Ostateczny, Niebo,
Piekło

lecz wolą sądu
zsyłać do piekieł
ostatecznie trzeba
za ciężkie grzechy,
na długie lata.

wtedy pieklić się będą
wszyscy niewinni.

i żądać nieba.

i odwoływać się będą
do pańskiego sumienia
w przypadku winy.

zgodnie z przeznaczeniem.

modlitwa w pańskiej służbie

wpłynął pan dnia siódmego do mojego snu.
i wezwał przed swoje oblicze.
i rzekł:

Sen

*obudź się, albowiem pora najwyższa odrobić pańszczyznę.
albowiem zbawieni najprędzej będą ci, którzy nawet w dzień pański
pracują na moją chwałę.
i dyżur pełnią przy czarnych owieczkach.
i nie sprzedadzą się za trzydzieści złotych,
lecz dzień wolności
od zła wszelkiego za to mieć będą.*

tak oto przez sen przykazał pan.
a ja otwarłem oczy na nowy już czas.
i z samego rana poszedłem pozmywać naczynia po winie.
i wybiegłem z domu w pośpiechu.
a deszcz płynął po ulicach strumieniami.
i gromy biły się w ciemnym niebie.
lecz liście rzucały pod moje stopy dywany.
i jednak zdążyłem w godzinę pańską rozesłać listy
polecające na msze.
ja, bosy służbista pański, w przemoczonych butach,
słyszę jak deszcz wygrywa pieśń o pasterzu
i jego zbłąkanych owieczkach.

modlitwa trumienna

błogosławieni ci, na których spłynie powołanie,
albowiem tylko oni powołani zostaną na spotkanie.
i biegać będą aż do utraty wiary
w zwycięstwo.
i modlić się będą żarliwie o
korzystny wynik.
i wrócą odmienieni poprzez rywala,
nie do poznania.

Wiara, Modlitwa

lecz ja pominięty zostałem,
albowiem zbyt wąta jest moja wiara
w wygraną w trzydzieści i trzy
sekundy.

i chociaż pan bierzmował mnie w jordanie¹,
i chociaż siódme poty po wielokroć spływały ze mnie na parkiet,
nie spłynęło powołanie.
albowiem wiara w cuda nie czyni zwycięzcą,

¹Jordan — rzeka w Azji, na Bliskim Wschodzie, przepływająca przez Liban, Syrię, Izrael, Palestynę oraz Jordanię, wielokrotnie wspomniana w Biblii. [przypis edytorski]

gryźć ziemię będą ci, którzy powołani zostali
do gry.

albowiem każdemu co innego pisane.
mi raczej pisać o śmierci
aniżeli z miłości biegać za piłką.
od trumny do trumny.

Śmierć

modlitwa w pańskiej intencji

panu Januszowi Drzewuckiemu²

nie przyjął pan moich modlitw.
i nie wysłuchał ich pan po raz wtóry,
choć wysłuchiwał już dużo słabszych
modlitw niż moje.
choć czytając je po wielokroć
odchodzili od wiary najwierniejsi,
odchodzili od zmysłów utalentowani.
lecz to właśnie pan jest panem
i do pana należy wybór tych,
przed którymi otworzą się królewskie łamy.
lecz ja nie odmówię sobie
odmówienia kolejnej modlitwy.
w nadziei, iż może tym razem dostąpię łaski
pojawienia się choć przez chwilę w pańskich
niebieskich stronach.

Modlitwa

²Drzewucki, Janusz (1958) — krytyk literacki, poeta, dziennikarz, wydawca, redaktor miesięcznika „Twórczość”. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest udostępniony na licencji Licencja Wolnej Sztuki 1.3.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/brzoska-przez-judasza-ksiega-zawodow/>

Tekst opracowany na podstawie: Wojciech Brzoska, Przez judasza, Wydawnictwo "Portret", Olsztyn 2008.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec-Gryz, Aleksandra Sekuła, Elżbieta Sekuła.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).